

tak komp.
14633
III 9 P

IX

1. Sanguszki i Czarneckiego Informacya z odpowiedzią przeciwko umniemanemu Miastu Czerkassy, oraz osadom Łomovate i Białozor. - str. 33.

2. Konwent Jasnej Góry Częstochowskiej Zakonu S. Pawła contra Antoni Wybranowski, prob. i przeor i cały konwent Kanoników Regul. Lateraneńskich z Kłobucka. - (jako dublet ad 15036 III 5: II 14 ałg usunięto) Rowanow str. 78

3. Zwinogrodzkij starościny Sołtykowy. Replika na odpowiedź Branickiego w sprawie Klucza Olchowieckiego uczyniona. - str. 20. K. alb. 6.

4. Wenceslawa Karer i Michała Szperle etc Wyłuszczenie sprawy - przeciwko Janowi Peitz, kapitanowi i Franciszce z Braunerów Wdowie Janowi Gantzowi i Janowi Janaszowi, jubilerowi. - K. alb. 12.

5. Ze strony Jana barona De Brea: Wykład sprawy - przeciwko Felixowi br. De Wulfius (względem zapłat trowizyi od Komornego nie zapłaconego na terminach). - str. 10.

6. Memoire dans l'affaire du baron De Brea avec le Baron De Wulfius. (po polsku i franc.) str. 13.

7. Stroński Andrej. Najjaśniejsza Delegacyo! (= prośba o Dekret Executionis na generale Soldenhoffie) K. alb. 3.

8. Julianny i Kopp. Status causae contra Joannem Henricum Fridericum a Brükken (sprawa spadkowa) K. alb. 13.

9. Z strony Józefa Jerowskiego. Odpowiedź przeciwko Piotrowi Blankowi w sprawie o uznanie Blanka wspólnikiem Büchnera do zakupionej od Jer. prawnicy str. 65 + summaryusz manifestów i pozwów w tej sprawie poczynionych. - str. 3.

10. Fronholda Reinh. i Foelkensahm, majora Przełożenie sprawy przeciwko Maur. Jeremu Adamowi i Felkensahm. - K. alb. 3.

11. Róży z Platerów Strutyńskiej, wdowy i innych Strutyńskiego sukcesorów Replika przeciwko Piechorskiemu, Podkom. i Joannie z Korewskich małż. - str. XI.

12. (w tejże sprawie) Status causae. - alb. K. 6

13. Konstanty, Wenceslaw i Stefan Jałowieccy. Status causae. Pozwany Franciszek Michalski. Sprawa względem natury Dóbr Sebutynice. - K. alb. 4.

14. w tejże sprawie: Summarium Documentorum (po łacinie) - K. alb. 2.

15. Franc. Gedeona De Witten, brata jego Jana i siostry Elżbiety De Kossiel Stan sprawy przeciwko Piotrowi Księciu Kurlandzkiemu. - str. 14.

16 1/2 ~~Proces Wat. Gorzkowskiego prawie Wesołowi~~ (litograf.)

14633

16. Jana Henryka Fryd. De Brücken, Przełożenie sprawy przeciwko Julianne z Koppow Brüncken. (patrz 8.) - K. alb. 17

17. Z strony Żydków starozakonnych Prozba do General. Konfederacyi z tłomaczeniem interesu. (o usunięcie Exekucyi.) - str. 18.

18. Salomei z Brzozowskich Sołtykowej Stan sprawy przeciwko Fr. Xaw. Branickiemu, Franc. Witt. z Worsnickich Jabłonowskiej i sukcessorom Jabłonowskiego: K. alb

19. Kazim. Młodeckiego: Stan sprawy kryminalnej - K. alb. 2.

20. Thelesphorus Billewicz (uti Advocatus). Inclytum C. R. Judicium! (W sprawie Cecylii z Watkanowskich i Filipa Lichockich.) - K. alb. 6.

21. Blank contra Józef Jerowski (patrz 9.). Porrod sprawy. - K. alb. 1

22. Joanny z Kierońskich Piechowskiej i małż. Status causae contra Rosam De Plater Strutyńska (~~[illegible]~~ patrz 11.) - K. alb. 6.

23. Nestora Kaz. Sapiehy Remanifest na zaskarżenia ... z hrabiów Cetnerów Sapieżyny żony swej. 1785. - K. alb. 4.

24. Franc. Xaw. Branickiego Odpowiedź na Stan sprawy Salomei z Brzozowskich Sołtykowej (patrz: 18.) - str. 40

25. Replika z strony sukcessorów Załuskich przeciw Franciszkowi Michalskiemu. (patrz

26. Rachunek do procesu 4.) - K. 2

Brauner

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS
14033 III

Nr 2. jako dublet ad 15036 III. J: II. 14a. 6. usunięto.
Romanowicz
3.

REPLIKA

Z Strony Urodzoney Sołtykowy Starościny Zwinogrodzkiey na Odpowiedź J. W. Branickiego Hetmana W. Koron: w Sprawie o naturę Dóbr Klucza Olchowieckiego uczyniona.

Oboiętność słów, lub niedokładność Dokumentów w zadawnionych Sprawach, rodzić zwykły nayczęściey Kwestye, z tych wynikaią spory, które potym staią się materyą *Processu* i potrzebą *Rezolucyi Sądowey*.

Wszakże w Sprawie dziś do Rezolucyi Sądu Nayiaśnieyszego przychodzącey, nic podobnego widzieć się nie daie, przez coby mówić i utrzymywać sistematice można, że Klucz Olchowiecki, podług Taryffy dziesiątego Grosza blisko 100,000. Intraty na rok importuiący, nie do Starostwa Zwinogrodzkiego Dóbr Rzeczypospolitey, ale do Lisianki w Dziedzictwo zamienioney, należyć powinien.

Bo z Dokumentów od oboiey Strony złożonych, aż nadto Sąd Nayiaśnieyszy przekonanym bydź może, że tak Dobra Lisianka, iako Zwinogródka i Olchowiec, skoro tylko zasiedłać się zaczęły, i znaczenie swe mieć poczynały, pod Starostą Korsuńskim zostawały. O czym świadczą 1595. R. Przywiley Daniłowiczowi Staroście Korsuńskiemu na Uroczysko Lisiankę, Lustracye 1616. i 1622. Starostwa Białocerkiewskiego Skargę Mieszczan Białocerkiewskich, przeciwko Staroście Korsuńskiemu o zabieranie iakoby im Uroczysk Lisianki, także Olchowca, i na nim wystawienie Budy przyimuiące.

Dóydzie i tego, że w Roku 1628. Marcinowi Kazanowskiemu Dobra Zwinogrodka Przywileiem do windykowania z rąk nieprawych Possessorów nadane były, ale istotna Possessya tey Zwinogródki, dopiero w Roku 1633. przez Rewizorów za Dekretem Sądów J. K. Mci Relacyinych, nietylko samey Zwinogródki, ale też Wsiów wówczas zasiedlonych Buczaninowki, Niemorozy, Wereszki, dziś Klucz Olchowiecki składaiących, niemniey Bud, to iest: samego Olchowca wsrzodku tych Wsi zostaiących, podana iest.

Dóydzie i przekonanym zostanie daley, że od tego czasu iuż Zwinogrodka z Olchowcem odłączoną będąc, tak

A od

od Starostwa Korsuńskiego, iako i Lisianki, zawsze tak do Roku 1659. Konstytucyi dla Wychowskiego na Lisiankę zaszłey, iako w czasie tey Konstytucyi i po Konstytucyi za osobnym Prawem chodziła, a Lisianka osobno przez innych Possessorów trzymana była. Bo zacząwszy od Dzieła Rewizorskiego 1633. Lisianka została się przy Starostwie Korsuńskim, a Zwinogrodka, i Wsie Kalnebłota, Niemoroz, Buczanówka, Wereszki, i Budy, dziś Klucz Olchowiecki składaiące, oddane były Kazanowskiemu. Bo daley, gdy 1637. Roku Lisianka za Dekretem Relacyinym przysądzona została Ostrorogom wtenczas, to iest: w lat dwa 1639. Zwinogrodka, Kalnebłota, Niemorozy, Buczanowka, Olchowiec, Wereszki, przez Marcina Kazanowskiego posiadane, Jure communicativo Małżonce iego nadane zostały.

Bo ieszcze gdy Lisianka 1644. od Ostrorogów Kalinowskiemu z wymienieniem Wsi w szczególności bez wzmianki o Olchowcu, i Wsiach do niego należących ustąpioną była, wtenczas późniey na lat dwa, to iest: 1646. Zwinogrodka, Niemoroz, Buczanówka, Miłaszkowce, Olchowiec, i Olchowczyk, i inne przez Hulewicza Kazanowskiemu zaiechane zostały.

Bo daley, gdy Lisianka Wychowskiemu przez Konstytucyą 1659. nadana była Prawem Dziedzicznym w opisie = tak, iak teraz znayduie się = wtenczas, bo na lat 9. wprzód, to iest: 1650. Zwinogrodka z wymienieniem Wsi Klucz Olchowiecki dziś składaiących, i samym Olchowcem wyraźnie za Przywileiem przez Denhoffa posiadaną była.

Bo ieszcze, gdy w Roku 1661. Wychowski do Lisianki, i innych Wsiów bez wzmianki o Olchowiec Intromissyą na mocy Konstytucyi 1659. zabierał, w rok potym, bo 1662. Przywiley na Dobra Niemoroz i Buczanówkę, w Starostwie Zwinogrodzkim będące, a dziś Corpus Klucza Olchowieckiego składaiące, dla Monasteru Lisiańskiego, ieżeli Starosta pozwoli, wyszedł, i wtenczas, i tegoż Roku Wilczkowski przy Starostwie Zwinogrodzkim z Attynencyami zachowany został.

Dóydzie daley i tego, że w Roku 1697. Jabłonowski Starosta Korsuński wyiednawszy Przywiley Reincorporationis Lisianki post fata Kalinowskiego, a Zwinogrodki cum attinentiis, post fata Błońskiego do Starostwa Korsuńskiego, znowu to Starostwo posiadał.

Tandem 1718. po Dekrecie Reinductionis przez Wychowskiego zyskanym do Lisianki, ten Jabłonowski na-

nabył Dziedzictwa Lisianki w Roku 1720 od niektórych Wychowskich, Ten Jabłonowski Lisiankę Prawem Dziedzicznym, a Zwinogrodkę i Olchowiec Prawem Przywileiu do Starostwa Korsuńskiego, iako Dobro Królewskie trzymał, iako o tym Pozew o zbiegłych Poddanych z Olchowca do Starostwa Korsuńskiego należącego porożnych Possessorów 1724. Roku wydany, i Kontrakt Arendowny na Lisiankę iako Dziedziczną, i na Starostwo Korsuńskie cum attinentiis Olchowca, Dzwinogrodki &c: 1725. Roku z Preyssem zawarty, Intromissyą Roku 1726. obięty, zaświadczaią.

Doydzie nakoniec i tego, że to Starstwo Zwinogrodzkie przez Cessyą od Matki dostało się Synowi iey Jozefowi Jabłonowskiemu 1737. Roku, a przez Jozefa Jabłonowskiego 1755. za Cessyą ustąpione iest Ur: Sołtykowi żyiącey rozwiedzionemu Mężowi.

Doydzie naostasek i tego, że po przyiściu do possessyi za podaniem Dworzanina Olchowca i Zwinogrodki przez Ur: Sołtyka, dopiero Jozef Jabłonowski posiadaiąc Prawem dziedzicznym Lisiankę, zaczął uzurpować Olchowiec do Lisianki w Roku 1756. i wygnał z niego Ur: niegdy Sołtyka, ale za Processem w Trybunale Koronnym na Xiążętach Jabłonowskich otrzymanym, i za dodaną pomocą Woyskową wszedł nazad do Possessyi Olchowca, i ten do śmierci swey trzymał, po którego śmierci w Roku 1780. nastąpioney, i po wyszłym liście podawczym na rzecz Ur: Sołtykowy vigore juris Communicativi, W. Branicki Hetman W. Kor: maiący do Lisianki od niektórych Sukcessorów Wychowskiego nabyte Prawo, zaiechał Klucz Olchowski w tymże 1780. Roku i dotąd go bezprawnie trzyma.

Z tego iaknaykrotszego zbioru Sprawy, lubo tak Sąd Nayiaśnieyszy, iako i Strona W. Hetmana przekonaną bydź powinna, że iako Wychowscy żadnego nie mieli Prawa do Olchowca, onego nieposiadali, onego nie uzurpowali, tego W. Hetmanowi, ani Jabłonowskiemu niesprzedali; tak i W. Hetman ani Xiążęta Jabłonowscy Juriskwesitorowie Wychowskich uzurpować tego niepowinni.

Lecz że uporczywie zdało się Sronie W. Hetmana w odpowiedzi swey czynić nad dowodami od Ur: Starościny i Officyalistów Skarbu Koronnego złożonemi, rozumowania, dla tego iaknaykrociey Ur: Sołtykowa odpowiada.

1mo. Złożyła Ur: Sołtykowa Przywiley 1595. Daniłowiczowi Staroście Korsuńskiemu służący na Lisiankę, a

przy wyrazach Lustracyi 1616. i 1622. o skardze Mieszczan Białocerkiewskich przeciwko Staroście Korsuńskiemu o zabor Lisianki i Budów na Olchowcu zaświadczaiących dowodziła, że Lisianka z osobnego Przywileiu, a Zwinogrodka z Olchowcem razem przez Starostę Korsuńskiego trzymane były. Lecz Strona W. Hetmana niewiem dlaczego zaprzeczaiąc posiadania Lisianki do Starostwa Korsuńskiego, raczey to posiadanie mieni bydź za osobnym Prawem przez Daniłowicza Starostę Korsuńskiego, mówiąc, że ieden mógł kilkanaście Królewszczyzn trzymać, ale nie idzie zatym, aby te składały unum Corpus, mówiąc daley, że Lisianka i Olchowiec za Przywileiem 1597. nadane były Białocerkwi, a przez Korsuń uzurpowane.

℞. Z tego wniosku i allegacyi gdyby też i realney nic dla Strony W. Hetmana wycisnąć nie można, chyba to, że W. Hetman będąc teraz Starostwa Białocerkiewskiego Dyplomatycznym Dziedzicem, ieżeli mu się nieuda posiadać Olchowca do Lisianki, tedy zawczasu drogę sobie ściele do pretendowania go do Białocerkwi. Bo czyli ta Lisianka przez Starostę Korsuńskiego do Korsunia, czyli przez Białocerkiew w onym czasie posiadaną była, to wprawie dziś przed Sąd Nayiaśnieyszy przychodzącey dla oboiey Strony żadnego nieczyni argumentu, gdy tu chodzi o to; albo Olchowiec przed i wczasie nadania Lisianki Roku 1659. na Dziedzictwo, to iest: od Roku 1633. Dekretów Sądów Relacyinych i Rewizorskiego był trzymany razem z Lisianką, lub nie?

Wszakże na przekonanie Strony, iż niepłonnie allegowała Ur: Starościna Zwinogrodzka o należności Lisianki i Olchowca do Starostwa Korsuńskiego, odwołuie się do Lustracyi Starostwa Białocerkiewskiego 1616. i 1622 od Strony złożonych, z których wiedney pod §. Także, czytać się daią słowa: *Przychylaiąc się do pierwszey Protestacyi przez P. Pisarza &c: w Korsuniu Jmieniem &c: Strony Horodyszcza Lisianki &c:* W drugiey pod tytułem Delatio Mieszczan w słowach: *opowiadali się na JW. JP. Woiewodę Ruskiego Starostę Korsuńskiego, powiadaiąc iż od Jmci wielkie krzywdy maią w odeymowaniu &c: mianowicie Uroczyszcz Lisianki &c: także Olchowca, na którym Jmć ku pożytkowi swemu Budę postawić raczył &c:*

Daley odwołuie się do konsensu ustąpienia Dzierżawy Korsuńskiey Roku 1631. wyszłego z wymienieniem Lisianki, Zwinogrodki &c. Odwołaćby się mogła i do innych licznych dowodów z tą allegacyą, że Lisianka Zwinogrodka,

ka, i Olchowiec razem i pod Tytułem Starostwa Korsuńskiego trzymane były.

Ale że ta okoliczność nic niestanowi w Sprawie dla skrocenia ninieyszey Repliki, wstrzymuie się od zatrudnienia czytaniem Sądu Nayiaśnieyszego.

Nro. 2. Złożona została Lustracya 1616. od Ur: Starościny Starostwa Korsuńskiego, na dowód że tego Starostwa był Possessorem Daniłowicz, którego następnie Mieszczanie Białocerkiewscy o przywłaszczanie Lisianki także Olchowca i na nim wystawioney Budy przy Lustracyi Białocerkiewskiey skarżyli, dokładaiąc, że lubo w tey Lustracyi nie masz wzmianki o Lisiance i Zwinogrodce, ale to następne okażą Dokumenta. Przecież podobało się Stronie W. Hetmana, wmawiać w Stronę Ur: Sołtykowy, i onę o nierzetelność oskarżać, iakoby nad wyraz Dokumentu miała umieścić, że w tey Lustracyi Lisianka i Zwinogrodka, są mianowane. W czym gdy się Strona Ur: Sołtykowy z podaney do Sądu Informacyi pod Datą tey Lustracyi 1616. Roku wyrazami przeciwnemi usprawiedliwia, nagana takowa odbiia się na Stronę W. Hetmana.

Ta bowiem Lustracya Starostwa Korsunskiego złożona iest na to, że choć w Lustracyi tego Roku Starostwa Białocerkiewskiego iest wzmianka, o Protestacyi względem Lisianki przy Lustracyi Korsunskiey iakoby nastąpioney, wszelako gdy iey nie masz przy tey Lustracyi Starostwa Korsunskiego, więc te Uroczyska Lisianki, Zwinogrodka, Olchowiec, były posiadane przez Starostwo Korsunskie, a nie Białocerkiewskie.

W tym mieyscu na exageracye Strony W. Hetmana za Miastem Białą-cerkwią uczynione; że mu Ur: Starościna Zwinogrodzka, chce odbierać Lisiankę Przywileiem 1597. Roku nadaną, odpowiedzieć należy. Jż Przywiley ten iako późnieyszy nad Przywiley 1595. Roku na Lisiankę Daniłowiczowi służący, nic nie wazy.

2do. Ze ten Przywiley nie iest wyraźnie na Lisiankę Zwinogrodkę, Olchowiec &c. nadany, ale tylko Granice Białocerkwi przez Starostę Białocerkiewskiego opisujący (w których i Rzeka Lisianka, a per consequens ta włość i inne w kwestyi będące żamykać się maią) approbuiący, a Prawo 1519. Roku Vol: 1. na Karcie 388. §. Quia multæ = Granice nie z wiedzenia na gruncie, ale ad Instantiam petentium dane, za nieważne deklarowało, a zatym i ten Przywiley. Zkąd wynika, że Ur: Starościna choćby utrzymywała koniecznie, że Lisianka, Zwinogrodzka, i Olcho-

wiec nie do Białocerkwi, ale Korsunia należały, bynaymniey nie grzeszy, gdy prawdę mówi, ale że to nie iest obiektem sporu dziś do Rezolucyi przychodzącego, uczyniwszy tę remonstracyą, pomiia dalsze argumenta.

Nro 3tio. Pod odpowiedzią na Lustracyą 1622. umieściła Strona, W. Hetmana Argument, że ta Lustracya skarżąca Starostę Korsuńskiego o popsucie Pasiek Białocerkwianom na Lisiance i Olchowcu zgadza się z Lustracyą 1616. okazuiącą bydź Pasieki na Lisiance, a zatym Lisiankę i Olchowiec bydź w posiadaniu Białocerkwi dowodzić pragnęła.

℟. Już odpowiedzieliśmy, że przytoczone Dokumenta, czyli należność w ówczas Lisianki, Zwinogrodki i Olchowca, będą dowodzić do Korsunia, czyli do Białocerkwi, *nihil ponunt in esse* do teraźnieyszey kwestyi; bo te Dokumenta kładzione były dla wywodu Epoch, w którym czasie i do kogo należały te Nomenklatury, i iak oderwane, i od którego ciała zostały, a że od Starostwa Korsuńskiego, przeświadczyć powinny Dekreta Relacyiny 1633. i Rewizorski tegoż Roku oddzielaiące Zwinogrodkę nie od Starostwa Białocerkiewskiego, ale od Starostwa Korsuńskiego, a tym samym dowodzące, że Zwinogrodka i Olchowiec był w posiadaniu Starosty Korsuńskiego.

Lecz mianowicie ta Lustracya 1622. Roku złożona iest na to, iż dopiero pierwsza wspomina Nomenklaturę Olchowca i Budy na nim wystawioney, dla kombinacyi z Dziełem Rewizorskim 1633. i następnemi Dokumentami, że to są te Budy Olchowieckie, które za świadectwem Dzieła Rewizorskiego leżą w śrzodku Wsiów Niemorozy &c. do Zwinogrodki należących, a dziś klucz Olchowiecki składaiących, i z których Daniłowicz ustąpić wzbraniał się.

Nro 4*to.* Złożyła Ur: Starościna Dokument 1628. to iest: Przywiley Kazanowskiemu na odebranie Zwinogrodki z Rąk nieprawnych Possessorów, które złożenie naganiaiąc Strona W. Hetmana, napisała, że ten Przywiley nic nie stanowi, bo w nim niemasz umieszczonego Olchowca.

℟. Nie na to położony iest ten Przywiley, ale tylko pro Jure petitorio do Zwinogrodki, do którey iakie należą attynencye, to iest: Olchowiec, następne okazuią dowody, a te są: Dzieło Rewizorskie 1633. Roku, którym Wsie Niemorozy, Buczanówka, Wereszki, w śrzodku których Budy, o których Lustracya 1622. na Olchowcu będących wspomina, są dobrowolnie oddane do Zwinogrodki, a względem Budów lubo była kontrowersya, atoli przez

późniey-

poźnieysze dowody, że do Zwinogrodki przyszły, iest okazono, mianowicie Przywileiem Juris Communicativi Kazanowskiey 1639. Roku wyraźnie, i na Olchowiec wraz z Zwinogrodką nadanym.

Nro 5to. Złożony Dokument 1629. na opłacony Pobor przez Daniłowiczową Starościnę Korsunską odpowiedziała Strona, że nic nie stanowi, bo w nim o Olchowiec nie masz wzmianki, gdyż był pustym, gdyby zaś był osiadły, pewno pod Lisianką umieszczonym byłby.

℟. Wytłómaczyła się Ur: Starościna w informacyi swoiey, dla czego ten Dokument złożyła, to iest: że w tym Roku Zwinogrod zostawał in corpore Starostwa Korsuńskiego. Teraz dodaiemy tak Zwinogrod, iako Olchowiec, i Lisianka, nie przy Starostwie Białocerkiewskim, iak chce mieć Strona, ale przy Korsuńskim zostawały; gdy takowy Pobor z Starostwa Korsuńskiego i iego attynencyi Kryłowa, Zwinogrodki, Steblowa, Lisianki, i innych był opłacany.

Nro 6to. 1631. Położony Konsens na ustąpienie Korsunia z wyżey wyrażonemi Attynencyami, iako na ten koniec co i powyższy Dokument iest złożony, tak choć w nim wyrazu o Olchowcu niemasz nic nie szkodzi, ponieważ względem tey attynencyi następne przeświadczą Dokumenta.

Nro 7mo. 1633. Roku, na Dekret Zwinogrodkę przysądzaiący Kazanowskiemu odpowiedziała Strona, iż ten nic nie stanowi, bo w nim wzmianki o Olchowcu niemasz, nawet aby attynencye iakie wspomniane były, niemasz wyrażu.

℟. Gdyby i tak było, że nie są wspomniane attynencye, nie idzie iednak zatym. aby nie były przysądzone, bo Arynga Przywileiów samych, zawsze zawiera w sobie attynencye, i tak też musiał bydź wydany i Kazanowskiemu na Zwinogrodkę z attynencyami, a gdy Zwinogrodka na mocy Przywileiu iest przysądzona Kazanowskiemu, toć i attynencye iey, choćby w Dekrecie wspomniane nie były. Chcąc bowiem nie dopuszczać attynencyi, trzeba okazać wyraźne wyłączenie onych w Dekrecie, którego że niemasz, więc z attynencyami ten Dekret przysądził Zwinogrodkę. Ale że są przysądzone attynencye, widzieć to z tego Dekretu, gdy na odnowienie starego Duktu i znaków Granicznych Rewizorów wyznaczono. A więc coby się in ambitu tych Granic i Duktu okazało, to wszystko pro attinenti do Zwinogrodki uznano.

 Nro

Nro 8vo. Na Dzieło Rewizorskie 1633. z mocy Dekretu Relacyinego, odpowiedziała Strona, że w nim wzmianki o Olchowcu niemasz.

℟. Niemasz wzmianki o Olchowcu, ale iest o Budach w srzodku niemal osiadłości Sttarostwa Zwinogrodzkiego będących, które Lustracya 1622. wyraziła bydź na Olchowcu. Ale mówi Strona, iż Budy były inne do Zwinogrodki należące, nie zaś te które Olchowcem nazywały się, bo podług Lustracyi 1622. powinny bydź przy Lisiance, o którey, że wzmianki niemasz w Dziele Rewizorskim, a więc mowa o innych Budach Zwinogrodzkich.

℟. Ten wniosek Strony widoczność załatwi, bo skoro w tym dziele Rewizorskim znayduie się taki wyraz, że podane są dobrowolnie Miasteczko Zwinogrodka i Wsie Buczanowka, Niemorozy, Wereszki w pół z Folwarkami Mieyskiemi, Wieś Kwaczyńce, i inne Słobody, a Budy tylko wzbronione zostały, które w środku tych Wsi znayduią się; A gdy teraz in esse te Wsie Niemorozy, Buczanówka, i Wereszki, składaią Klucz Olchowiecki, i do Olchowca bez Kwestyi są trzymane, tedy Budy w śrzodku tych Wsi (iak mówi Rewizya) leżące, nieinaczey, iak Olchowiec nazywały się, i te są, o których Lustracya 1622. wspomina.

Ale mówi Strona daley, że choćby i te same były Budy, to iest: Olchowiec, przecież gdy Rewizorowie nie mogąc znaleść pewnych Granic, odesłali Sprawę do Sądu, a z Sądu żadney niemasz Rezolucyi, więc rzeczy zostały się w dawnym stanie, i Olchowiec, czyli Budy, gdy ich nie odstąpił Daniłowicz przy nim, to iest: przy Lisiance pozostały się.

℟. Było wprawdzie Imieniem Daniłowicza wzbronione oddanie Bud Olchowieckich, czyli Olchowca, ale za temi Budami, czyli Olchowcem, Wsie i Słobody dobrowolnie puszczone były, które puszczaiąc dalsze, tym samym przyznał i blisze, a iak Rewizya mówi, w środku będące. Przyczyny zaś wzbronienia czasowego tych Budów, doczytać się można z tego Dzieła świadczącego, że te Budy były wówczas arendowane Kupcowi Gdańskiemu od Daniłowiacza, otoż dla Kontraktu z Kupcem Gdańskim zawartego, dopókiby się nie skończył, puścić ich natychmiast nie chciał, i tak uczynił, iak Pani dożywotnia, lubo Sukcessorom nie broni Intromissyi do Dziedzictwa przez nią posiadanego, istotney atoli Possessyi nie dopuszcza, i tak też Dzieło Rewizorskie zaświadcza w słowach:

= Je-

= *Jednak Bud samych przez tego Sługę swego in realem Possessionem &c. puścić denegował.*

Czyli więc natychmiast oddany Olchowiec w Possessyą Kazanowskiego, czyli potym przez niego odebrany został, nic do Argumentu Strony nie przybywa, dosyć, że za świadectwem tego Dzieła, Budy, czyli Olchowiec w śrzodku Wsiów dziś do niego należących, położony za należność do Zwinogrodki iest uznanym.

Myli się daley Strona, aby ci Rewizorowie nie ukończywszy Dzieła, mieli uczynić Remissę do Sądu, bo tey nie masz, ale oni nie mogąc pewnych granic dawnych iak im zlecono znaleść, od sypania Kopcow wstrzymali się. Lecz Indagacyą o Possessyi owoczesney uczyniwszy, i one opisawszy, chociaż względem Wsi Kalnebłota zwaney Inkwizycya o aktualnym używaniu przez Zwinogrodkę onych przkeonywała, że iednak Starosta Korsuński wspolne do Korsunia i Zwinogrodki używanie mienił, więc przy takiey nowego Possessora zostawili w słowach: *Zaczym zostawiwszy Zwinogrodkę, z icy przynależytościami z wspólnym z drugiemi Dzierżawami wzwyż mianowanych Uroczyszczach używaniu gruntów; Jeż li w czym Dekretowi J. K. Mci stało dosyć we wszystkich punktach, albo nie? tę naszą attestacyą &c:* podpisuiemy.

To więc zostawienie Zwinogrodki przy Possessyi, zaięło wszystko, cokolwiek Ciż Rewizorowie obwodem od Rzeki do Rzeki od mieysca do mieysca uczynionym i w Dziele swym wypisanym wyrazili; Ze zaś ten obwod zaymował i Wsie Niemorozy, Buczanowkę, &c. dobrowolnie odstąpione przez Daniełowicza, zaiął zatym niewątpliwie i pobliższe choć dla przyczyny wyżey wyażonego Kontraktu w realną Possessyą niedopuszczone Budy, to iest Olchowiec.

Jakoż czyli po czyli przed skończonym tym Kontraktem Gdańskim, że Olchowiec przyszedł w posidanie aktualne Zwonogrodki następne dowiodą Dokumenta.

Nro. 9. 1636. R. na Przywiley Dominika Alexandra Kazanowskiego odpowiadaiąc Strona mowi. Ze ten Przywiley nie wzmiankuie o Olchowcu, ktory przy Dziele Rewizorskim był w kontrowersyi, dla czego koniecznie należało go umieścić, i mógł to był wyrobić ten Kazanowski iako maiący łaskę u Krola Władysława.

℟. Skoro przyczyna czasowego niedopuszczenia Possessyi Olchowca za wyszłym Gdańszczaninowi Kontraktem ustała, i Olchowiec in ambitu Obiazdu Rewizorskiego zo-

staiący przyszedł do niewątpliwey *Possessyi* Marcina Kazanowskiego, nie było żadney potrzeby wyszczególnienia attynency Olchowca, chyba na satysfakcyą dziś wznowionego argumentu, o którym spodziewać się nie mógł. Że zaś Budy i Lasy Olchowieckie do Zwinogrodki należące pod ten Przywiley podeszły, dowód iawny z pozwolenia na lat 10. palenia Potaziów w tym Przywileiu danego.

Lecz Strona mowi, że mogły bydź inne Lasy Zwinogrodzkie zdatne do popiołów a więc i to pozwolenie do tamtych, a nie Olchowieckich Lasów regulować się powinno.

℞. To iest prawdziwe rozumowanie z domysłu, które satysfakcyi Prawu dowodów istotnych do zyskania rzeczy żądaiącemu nieczyni; bo że mogły bydź inne Lasy Zwinogrodzkie, przeczyć temu nie można, ale że tylko były na Olchowcu i onich iest mowa w tym Przywileiu negować tego nie ma fundamentu Strona.

Wszakże niechodzi tu o Lasy Potaziowe, ale chodzi o Olchowiec czyli te Budy, czyli to wolne palenie popiołów znaczy Olchowiec lub nie? Gdy zaś Lustracya 1622, R. w całey Starostwa Korsuńskiego z Lisianką i Zwinogrodką Cyrcumferencyi nieznalazła innych mieysc zdatnych na Budy potaziowe, iak Olchowiec i o innych żadne Dokumenta niewspominaią; zaczym gdzie tylko w tym okręgu wzmianka o Budach, o Lesie potaziowym, o paleniu, zachodzi, nieinaczey iak o Olchowcu rozumieć się należy. Gdy do tego następne Dokumenta, wytłómaczą to znaczenie że nie o innych Lasach, iak o Olchowieckich iest mową, gdyż następny Dokument, to iest: Przywiley juris Communicativi dla Zony tegoż Dominika Alexandra Kazanowskiego 1639 Roku wydany, między innemi attynencyami do Zwinogrodki zawiera i Olchowiec.

Nro. 10. Na ten Dokument czyli Przywiley juris Communicativi 1639. Roku nayistotniey wszystkie oboiętności rozwięzuięcy i Dobra Olchowieckie za attynencyą do Zwinogrodki dowodzący, odpowiedziała Strona, że choć iest wymieniony Olchowieć, przecię w posiadaniu nie był, biorąc wpodobieństwie że i Kalne błota Wieś, iest wyrażona w tym Przywileiu, przecięż nie była posiadana, bo z niey 1647. i 1648. Kalinowski nabywca Lisianki opłacał podatki publiczne.

℞. Zeby niemiał bydź wposiadaniu Olchowiec zatym Przywileiem, dowodu żadnego Strona nie złożyła, przeczyć zaś wszystkiemu iest naymnieysza. Podobieństwo też przy-

wie-

wiedzione z opłaconego podatku z Kalnych błot przez obcego nie Zwinogrodzkiego Starostę żadnego nie ma stosunku. Bo Kalnebłota mogly bydź na czas oderwane od Zwinogrodki, ale te wrocone, są dotąd razem z Starostwem Zwinogrodzkim posiadane.

Lecz Strona utrzymuiąca nieposiadanie zatym Przywileiem Olchowca do Zwinogrodki, wyraźny powinna złożyć Dokument, że Olchowiec w tym Roku i późniey przez Possessora Lisianki był posiadany, a nie Possessora Zwinogrodki; czego gdy niepokłada, więc wyraźnego Dokumentu imaginacyą i dalekim podobieństwem zbiiać nie może.

Ten więc Dokument 1639. Roku poprzedzaiące wszystkie ułatwia kwestye, nayprzód z Lustracyi 1622. że te Budy na Olchowcu, o których zabieranie skarzyli się Białocerkiewscy Mieszczanie, nazywaią się Olchowcem, że te Budy ktorych dla Kontraktu z Gdańszczaninem niechciał do istotney Possessyi oddać Daniłowicz Kazanowskiemu nazywały się Olchowiec, że te Lasy których Król Władysław IV. Dominikowi Kazanowskiemu palenia do lat 10. pozwolił, zwały się Olchowiec. Bo Olchowieć ten między innemi Wsiami do Zwinogrodki należącemi wyrażony iest w Przywileiu juris Communicativi Małżonce tego Dominika Kazanowskiego, którego Oyciec Marcin, pierwszy wyniosł Przywiley na Zwinogrodkę z iey attynencyami, i za Dziełem Rewizorskim po Dekrecie Relacyinym tę Zwinogrodkę z Wsiami dziś Klucz Olchowięcki składaiącym (a w Possessyi bezprawney W. Hetmana zostaiącym) posiadał. Mowić zaś nie można, że choć Olchowieć iest wymieniony w Przywileiu juris Communicativi ale go Mąż nie trzymał, bo na to osobliwszego potrzeba dowodu, którego gdy nie składa, Strona podeyrzeniami i rozumowaniem nic wygrać nie może; gdy nadto następny w Roku 1646. złożyliśmy dowód, to iest Manifest Kazanowskiego przeciw Hulewiczowi o naiazd Starostwa Zwinogrodzkiego z Olchowcem i innemi należnościami, dowodzący istotne posiadanie Olchowca z Zwinogrodką, o czym niżey idąc za porządkiem odpowiedzi Strony, mowić będziemy.

Nro. 11. na Przywiley Denhoffa 1650. Roku na Starostwo Bohusławskie i Zwinogrodzkie z Olchowcem i innemi Wsiami wyszły? odpowiedziała Strona W. Hetmana, że na pamięć napisany iest ten Przywiley tak, iak powyższe Kazanowskiey Jus Communicativum, bo Przywiley 1597. Białocerkwi służący, zaiął wszystkie planum po Rzekę Ros, a zatym i Olchowiec, bo daley Prawo 1598. Roku, te tylko

Dobra liquidi juris Regii rozumie ktore in Revisione Literarum za takie są uznane, a że do czasu Konstytucyi 1659. w żadney Lustracyi nic niemasz o Olchowcu, zaczym nie są Krolewskie ale Ziemskie Lisiańskie.

℞. Co do pierwszego nie iest na pamięć napisany, bo w nim wyrażono iest tak, iak Kazanowski Dominik trzymał, a gdy w tym Przywileiu iest wzmiankowany Olchowiec, a ten intermedie w Przywileiu Juris Communicativi Zonie Kazanowskiego iest także wspomniany, i istotną Possessyą za dowodem Manifestu przeciwko Hulewiczowi poparty, iakąż śmiałością rzeczy istotney fałsz można żadawać. Bo nacoby zdało się Denhoffowi dokładać w Przywileiu słowa = *tak iak Dominik Kazanowski posiadał*, gdyby iak mieni Strona, ani ten Dominik, ani Zona iego nie mieli trzymać Zwinogrodki i Olchowca, ale że trzymali, dla tego te słowa są dołożone.

Swiadkiem bowiem tego posiadania Olchowca i innych Wsi przez Kazanowskiego są umieszczone w naszym Summaryuszu, Intromissya 1646. Hulewicza do Zwinogrodki, i w tymże Roku od Kazanowskiego Manifest przeciwko Hulewiczowi, o naiechanie Zwinogrodki, i tak w Miescie, iako i Wsiach Niemorozie, Buczaninowce, Milaszkowcach, Olchowcu, Olchowczyku, i innych Wiolencyi poczynienie.

A przeto gdy Kazanowski o naiazd skarży się, zaczym niewątpliwą iest prawdą, że posiadał, i za Przywileiem 1597. nie były zaięte, te Dobra przez Białocerkiew aż po Roś Rzekę, i owszem, że ten Przywiley iako tylko od Starosty dany, cudze Dziedziny i grunta zaymuiący i Przywileiom Daniłowicza Starosty Korsuńskiego sprzeciwiaiący się, nie mogł bydź, i nie był w użyciu, czego iuż wyżey dowiedliśmy.

Co do drugiego nieprzyzwoicie w tym mieyscu przytoczyła Strona, Prawo 1598. de liquiditate, Juris Regii, i nie umieszczeniu tych Dóbr w żadney Lustracyi wyższey, nad Konstytucyą 1659. Bo w czasie poprzedzaiących Lustracyi 1616. i 1622. Zwinogrodka była pustą, a Olchowiec tylko miał Budy, i te w Lustracyi 1622. są wspomniane, a o Zwinogrodkę też dzisiay niemasz Sprawy, dla czego przytaczać, ani Prawa, ani Argumentu na prożno nie należy. A zatym dobrze wyniesiony był Przywiley, od Denhoffa 1650. na Zainogrodkę i Olchowiec, i tak Kazanowski iako i Denhoff byli w posiadaniu Zwinogrodki i Olchowca, a przeciwnie Ostrorog, a potym Kalinowski

posia-

posiadaiący Lisiankę, nie posiadali Olchowca, ani żadney do niego pretensyi nie formowali, zkąd wypada, że Olchowiec nie był iuż Attynencyą Lisianki, i z Lisianką nie podszedł pod Daninę Wychowskiemu następną 1659. Roku.

Nro 12. i 13. Na złożoną Intromissyą Hulewicza do Starostwa Zwinogrodzkiego Roku 1646. wziętą, i Manifest Kazanowskiego o naiechanie Olchowca w dowodzie aktualney possessyi Olchowca do Zwinogrodki, odpowiedziała Strona, że w Intromissyi niemasz Olchowca, a w Manifeście Kazanowskiego uprawniaiąc sobie Jus Communicativum do Olchowca tak napisać kazał nierzetelnie, choć w Possessyi nie był.

℞. Co do pierwszego, nie na to złożona iest Intromissya, aby nią dowodzić exystencyą, lub należność Olchowca, ale na to, aby okazać, iakim tytułem Hulewicz zaiachał Zwinogrodkę i Olchowiec, dla czego nic nie szkodzi, że w tey Intromissyi wyrażonego per specificum niemasz Olchowca, dosyć że wogule pod tytułem: przynależytości do Zwinogrodki zamykał się.

Co do drugiego. Tak śmiało chcąc czynić zarzut nierzetelności o zaiachaniu Zwinogrodki i Olchowca, a tym samym o posiadaniu tych Dóbr przez żałącego się, trzeba mieć iawne i dostateczne dowody do poparcia tego zarzutu, ale prosto przeczyć wyrazom Dokumentu dla tego, że się sprzeciwia żądaniu Strony W. Hetmana, że przekonywa naydowodniey o niewątpliwey attynencyi Olchowca do Zwinogrodki, to się nie zgadza z słusznością i Prawem które mówi, Actor, quod allegat probet, i daley wkładaiąc obowiązek na Prokuratorów w Ordynacyi Assessorskiey 1685. mówi, że Patron to co wnosi zaraz Dokumentem poprzeć powinien.

Lecz tu co za dowód allegacyi swey, i zaprzeczenia posiadania Olchowca, przez Kazanowskiego przynosi Strona, oto żadnego, ale tylko proste słowo *Nego*. Bo ieżeli pod Przywileiem Denhoffa wniosła, iż dla tego nie posiadał Kazanowski Olchowca, bo ogułem zaięty został przez Przywiley 1597. do Białocerkwi, tedy na to iuż ma wyżey odpowiedź, do którey przydaie się ieszcze, że taką rzeczą tedy i Lisianka i Zwinogrodka byłyby wposiadaniu Białocerkwi, a przecież sama Strona przyznaie, że Zwinogrodka 1633. nie od Białocerkwi, ale od Starostwa Korsuńskiego iest odłączona, że Lisianka przy Dziele Rewizorskim została się przy Korsuniu, że tę Lisiankę poźniey posiadł Ostrorog, że po Ostrorogu posiadł Kalinowski &c.

A zatym niebacznie na swoie przyznania nawet, a co więcey na iasne wyrazy Dokumentów używa allegacyi, które nic ważyć w Sądzie nie mogą, i niepowinny.

Nro 14*to*. Na złożony Przywiley 1662. Roku Monasterowi Lisiańskiemu na Wsie Niemoroz i Buczanówkę, iuż po Konstytucyi 1659. nadawczey Lisianki Wychowskiemu, odpowiedziała Strona, że ten Przywiley nie doszedł do skutku, a zatym allegowany bydź nie powinien. Powtóre: że gdy wolno mówić Sołtykowy, iż dlatego nie doszedł, bo się Starosta sprzeciwił, tak wzaiemnie wolno W. Hetmanowi mówić: że umyślnie taki napisać kazał Starosta dla Monasteru Przywiley, aby sobie uprawnić wstęp do tych Wsi i Olchowca.

℟. Nie na to złożony iest ten Przywiley, aby nim dowodzić należności tych Wsi do Monasteru, bo tym samym, ani Ur: Sołtykowa, ani W. Hetman, nie mieliby Prawa iuż do tych Wsi, ale Monaster. Lecz złożony iest na to, aby okazać, że iuż po Konstytucyi 1659. na Liziankę konkurrował Monaster o te Wsie dla siebie, czego czynić nie mogłby, gdyby Olchowiec, i te Wsie do niego należące, podeszły pod Prawo Dziedzictwa z Lisianką dla Wychowskiego; A zatym, choć ten Przywiley nie przyszedł do skutku, dobrze iednak użyty iest do dowodu oddzielności Olchowca, i Wsi do niego należących, a do dziśdnia przez W. Hetmana zabranych i trzymanych do Lisianki.

Daley dobrze alleguie Ur: Sołtykowa, że dla tego nie przyszedł do Exekucyi ten Przywiley, iż Starosta Zwinogrodzki wzbronił oddania tych Wsi Monasterowi, bo tey Allegacyi ma fundament z tegoż samego Przywileiu mówiącego w słowach: = *Salvo Jure Ur: Starosty ieżeli zezwoli*. = Ale Strona W. Hetmana nie ma fundamentu allegowania, iż tak umyślnie Starosta napisać kazał, aby sobie uprawnił Pretensyą do Olchowca, bo do tey Allegacyi żadnego nie kładzie dowodu, ani tytułu, owszem nierozsądkowi raczey przypisaćby potrzeba Starosty, aby on to, czego sam pragnął, komu innemu brać dopuszczał, ile wiedząc, że te Wsie dostawszy się do Monasteru, wpadłyby in mortuas manus, z których nulla redemptio, a zatym dla niego żaden zysk nie przychodziłby; Mylnie zatym Strona W. Hetmana przeciwko Dokumentom i prawdzie czyni swe rozumowania, które żadney Konsyderacyi zasłużyć nie mogą.

Nro 15*to*. 1662. Roku, złożona iest Sigillata Przywileiu conservationis Wilczkowskiego przy Starostwie Zwino-

nogrodzkim, i Wsiach Kalnebłota, Neberbis, Tarasówka i Niemierzyć. Na dowód drugi, że po Konstytucyi dla Wychowskiego Wsie Klucz Olchowiecki składaiące, a przez W. Hetmana dotąd trzymane, kto inny posiadał, wraz z Zwinogrodką, mówiąc: że Niemierzyc iest iedno, co Niemoroz, ale Strona W. Hetmana odpowiedziała, że to iest domyślanie się tylko, aby Niemierzyc miało iedno znaczyć, co Niemoroz.

℟. Chcąc dowieść mylnego domyślenia się, potrzeba Stronie W. Hetmana okazać exystencyą dwóch Nomenklatur, i Niemierzyca, i Niemoroza w Starostwie Zwinogrodzkim; Czego gdy nie okazuie, próżno nagania domyślanie prawdziwe, bo nazwiska początkowe zasiedlaiących się Wsi częstokroć w pronuncyacyach od gminu nie aktualnie, iak im od Fundatora nadane było imię wymawiane bywaią dotąd, dopóki częstym wspominaniem do iednostaynego wymawiania nie przywykną, dlatego i Niemierzyc położony iest za Niemoroz, a lubo Olchowca niemasz wyrażonego, bo to też iest Sigillata, gdzie summariatim notuią się essentionalia wyszłych Przywileiów.

Nro 16. 17. i 18. Złożony Przywiley 1697. Reincorporationis Lisianki Zwinogrodki, Olchowca do Starostwa Korsuńskiego przez Alexandra Jabłonowskiego wyniesiony, także Process o zbiegłych Poddanych z Olchowca 1724. Roku wiedziony, i na Wniosek Ur: Sołtykowy, iż ten Przywiley zakłócenia dzisieyszego stał się początkiem, i że ten Przywiley źle był wyniesiony na Lisiankę, bo ta 1659. oddana w Dziedzictwo Wychowskiemu została, źle na Zwinogrodkę i Olchowiec, bo ta Dekretem Relacyinym 1633. odiętą została od Korsunia, ale że ten Jabłonowski po nabyciu Dziedzictwa na Lisiankę od Sukcessorów Wychowskiego lubo razem wszystko posiadał, atoli Olchowca nie mienił bydź należnością do Lisianki, ale za Dobro Królewskie utrzymywał, przez wiedziony Process o zbiegłych Poddanych.

Odpowiedziała Strona W. Hetmana w swym piśmie, że przez zamieszanie tym Przywileiem uczynione, Lisianka utracać Olchowca nie powinna, bo Jabłonowski w Roku 1715. opłacaiąc Podymne, Olchowiec nie za Zwinogrodką, ale Lisianką umieścił.

℟. To zamieszanie przywiedzione iest na to, że Alexander Jabłonowski tym Przywileiem przerwał ciągłą, a wyżey dowiedzioną dystynkcyą należności Olchowca do Zwinogrodki, od ciągłey i osobney Possessyi, oraz natu-

ry Dóbr Lisianki tak, iż wraz wszystko posiadaiąc od woli iego zależało czasowey Dobra Olchowiec, albo do Zwinogrodki, albo Korsunia, albo Lisianki przyłączyć, wszakże iednak odmienić natury nie mogąc, Dobra Zwinogrodka Rzpltey utracać swey attynencyi Olchowca nie mogły, bo wyżey Dokumentami iaśnemi dowiedziono iest zupełnie, że od Roku 1633. Dzieła Rewizorskiego, Olchowiec ani do Korsunia, ani do Lisianki, ale do Zwinogrodki zawsze należał.

A że w Taryffie 1715. Olchowiec nie za Zwinogrodkę umieścił, ten porządek nic Prawu i naturze Dóbr uwłaczać nie może, bo Jabłonowski będąc wszystkiego Possessorem mógł tę dyspozycyą uczynić, iednak przez ten porządek nieznaczy się istotna attynencya Dóbr niżey położonych do powyższych, a tymbardziey iż gdyby wyraźnie napisał, że Olchowiec należy do Lisianki, to iego partykularne i czasowe przyłączenie odmieniać natury Dóbr i attynencyi Przywileiami i Dekretami udeterminowaney nie mogło, i po zeyściu iego czyli skończeniu iego possessyi każdy członek do swego Ciała wracać się powinien.

Daley odpowiedziała Strona W. Hetmana, że lubo Wychowski Konstanty niewziął Intromissyi i do Olchowca to nieszkodzi, bo wówczas za świadectwem tey Intromissyi w Grodzie Łuckim były rozruchy, Olchowiec był opustoszony, przystęp do zeznaney niego był trudny, i dla tego ta Intromissya aż w obcym Grodzie Łuckim była zeznana 1661. bez wymienienia Olchowca.

℞. Zawcześnie w tym mieyscu Strona przeciwna usprawiedliwia Intromissyą Wychowskiego niebraną do Olchowca, bo o tym pod tą Intromissyą, czyli iey tłómaczeniem mowić będziemy. Wszakże aby żadne zagadnienie Strony bez odpowiedzi niezostało, odpowiadamy, że te przyczyny Strony nic nie ważą do usprawiedliwienia Intromissyi Wychowskiego bez Olchowca. Bo Olchowiec aby był zniszczony w tym czasie żadnego dowodu Strona nieskłada, a gdyby był i zniszczonym, tedy mieysce, na którym znaydował się, zostało i nieodmieniło nazwiska, zostały Wsie Niemoroz Buczanowka, później bo w Roku 1662. Monasterowi Lisiańskiemu nadane a do Klucza Olchowieckiego do dziśdnia trzymane, za coż więc umieszcone w Intromissyi Wychowskiego niezostały? O to nayistotnieysza przyczyna iest, że te nie do Lisianki, ale do Zwinogrodki należały, i pod Zwinogrodką wczasie nawet tey inkursyi trzymane były.

Da-

Daley rebellia Kozacka nie była w tym czasie 1661. ale była 1646. bo tak Konstytucya 1661. mowi, więc wolny był aditus po rebellii, która wcześniey przed Konstytucyą i rokiem braney Intromissyi skończyła się. Przyczyna zatym nieumieszcza Olchowca w Intromissyi nie iest z woyny, nie iest z opustoszenia, ale iest z nienależności Olchowca do Lisianki, ieszcze przydała Strona i tę przyczynę, ze Wychowski wyciśniony został od Jabłonowskiego i iego Svkcessorowie pod przemocą Domu tego będąc, przymuszeni zostali aż odprzedać Lisiankę Jabłonowskiemu, ztąd więc niemieli sposobności umieszczenia w Intromissyi Olchowca.

℞. Gdyby Przywiley incorporationis Jabłonowskiego był w czasie nadania lub brania Intromissyi do Lisianki przez Wychowskiego, byłby pozor przynaymniey mowy, ale Jabłonowski dopiero w lat Trzydzieści kilka to iest 1697. wyniosł Przywiley Reincorporationis Lisianki i Zwinogrodki do Korsunia. a nadanie Lisianki Wychowskiemu i branie Intromissyi było 1659. i 1661. toć w ten czas Jabłonowski nie trzymał Lisianki, nie trzymał Zwinogrodki, a perconsequens Olchowca, a zatym bronić się przemocą Domu i niedopuszczaniem Possessyi przez Jabłonowskiego nie można, ale wyznać należy, że dla tego do Olchowca nie wzięta Intromissya, bo on do Lisianki nie należał.

Nakoniec przywiodła Strona, że Alexander Jabłonowski po nabyciu Lisianki od niektórych Sukcessorów Wychowskiego, nie będąc pewnym tego Dziedzictwa, wolał Olchowiec utrzymywać przy Prawie Królewskim, niż Dziedzicznym, i dla tego pozywaiąc o Poddanych mienił bydź Olchowiec należny do Korsunia.

℞. Jeżeli powyższe Argumenta wymyślone, żadnego fundamentu nie miały, tedy też ten aż nadto o nikczemności swey sam przez się daie dowod. Bo nayprzód zkąd to tę przyczynę wyczytała Strona? z iakiego Dokumentu lub dowodu? że Jabłonowski Lisianki nie był Dziedzicem pewnym, i dla tego Olchowiec odrywał od niey. O tym nigdzie śladu niemasz, a zatym rzecz wymyślona, a wymyślona bez fundamentu, zważaną bydź nie powinna. Powtóre gdyby nie był pewnym Dziedzicem całey Lisianki z przyczyny pozostałych ieszcze Sukcessorów, tedy był pewnym tych części, które nabył od niektórych, a zatym w proporcyi i Olchowca Części. Zkąd naturalna przyczyna radzi, iż lepsze iest Dziedzictwo Części, aniżeli Dożywocie wszystkiego. Interessem więc było Jabłonowskiego po nabyciu części Lisianki utrzymywać należność Olchowca do niey, gdyby w istocie Olchowiec należał do Lisianki; lecz iż nigdy nienależał i o tey

nienależności Jabłonowski wiedział dla tego pozywaiąc, i areszta na zbiegłych poddanych z Olchowca kładąc, niemienił Olchowca należnością do Lisianki, ale do Korsunia.

Toż samo uczyniła i pozostała Małżonka iego, gdy wypuszczaiąc Kontraktem arendownym 1725. Roku Preissowi Lisiankę dziedziczną do niey attynencye Steblów, a zaś do Starostwa Korsuńskiego przyległości Kalnebłota, Olchowiec, i Zwinogrodkę wyraziła, a Ci Dzierżawcy na mocy rzeczonego Kontraktu taką do tych Dóbr zabrali Intromissyą. Sam więc Alexander Jabłonowski i Małżonka iego, chociaż byli i Dziedzicami Lisianki, i Possesorami Olchowca i Zwinogrodka, i choć mogli byli czasowo przyłączyć Olchowieć do Lisianki przecięż tego nieuczynili.

Nro. 19 Na konsens 1737. do ustąpienia Zwinogrodki Dobr Krolewskich na Osobę Jozefa Jabłonowskiego Syna Teofili Jabłonowskiey dany, odpowiedziała Strona, że ponieważ w nim niemasz Olchowca, dla tego nic niepomaga Ur: Sołtykowy, owszem wytłómaczony został ten konsens przez następną 1754. R. Intromissyą Jozefa Alexandra Jabłonowskiego po śmierci Matki zabieraną, że biorąc takową Intromissyą do Zwinogrodki, niełączył do niey Olchowca, ale biorąc do Lisianki, iako Dziedziczney po Oycu wyraził Olchowiec należący do Lisianki dziedziczney.

℞. Chociaż niemasz wyrażonego Olchowca w Konsensie, nieidzie zatym aby nie należał, i nie był ustąpiony z Zwinogrodką przez Matkę Jozefowi Jabłonowskiemu, bo pod generalnością attynencyi do Zwinogrodki iako dawno należny, i iak go posiadł Alexander Jabłonowski Oyciec, iak go utrzymywał bydź Dobrem Krolewskim, iak go Matka czyniąca Cessyą posiadała za Dobra Królewskie, tak też i podała Synowi. A Intromissya pzez Jozefa Syna w Roku 1754. do Lisianki z wymienieniem Olchowca, iakoby wzięta, przy Sprawie tak w Sądzie Kompromissarskim 1761. tudzież przy Sprawach między Xiążetami Jabłonowskiemi, a W. Hetmanem W. Kor: w Sądach Trybunalskich wiedzioney, iako i w Sądzie Assessorskim przy Dekretach agniti Fori, Communicationis Documentorum ac prætensæ reinductionis, między komportowanemi Dokumentami wcale niepokładana, i dopiero pierwszy raz w Instancyi Strony w Miesiącu Grudniu do Sądu podaney, i wteraźnieyszym piśmie umieszczoną znayduiąca się, iest źle wzięta, i odrywać Dobra Rzeplitey nie mogła, bo Syn Jozef Jabłonowski nie mógł mieć więcey Prawa do Lisianki nad Prawo od Oyca sobie podane. Oyciec Alexander będąc Dziedzicem Lisianki, i Possessorem Olchowca i Zwinogrodki, nie mowił że Olchowiec należy do Lisianki, ale trzymał, że

Sta-

Starostwa Korsuńskiego, iako Dobro Krolewskie, iest attynencyą, co wyżey przez Areszta Pozwy, o zbiegłych Poddanych i Intromissyą w moc Kontraktu Arendownego wziętą zupełnie dowiedliśmy. I dla tego nie powinien był Olchowca łączyć z Lisianką ale z Zwinogrodką, i ieżeli uczynił, nie należycie i nieprawnie uczynił, takowa zatym Intromissya odmieniać natury Dóbr nie mogła i nie może.

Nro 20. Na Cessyą 1755. Starostwa Zwinogrodzkiego od Józefa Jabłonowskiego, Felixowi Sołtykowi uczynioną, odpowiedziała Strona W. Hetmana, że w tey Cessyi niemasz Olchowca, a zatym nie był ustąpiony Sołtykowi, i Sołtyk nieprawnie do Olchowca wziął Intromissyą, o co następnie uczyniony został Manifest od Jabłonowskiego, i Olchowiec iest odebrany.

℟. Nie było potrzeby wymienienia w Cessyi w Wschowie uczynioney Olchowca, bo dosyć, że Zwinogrodka z attynencyami ustąpioną była, a Olchowiec, że był attynencyą Zwinogrodki, i był Dobrem natury Królewskiey, dlatego pod generalnym nazwiskiem attynencyi, i Olchowiec ustąpiony został.

Nie może mówić Strona, iż Olchowiec zostawił sobie Jabłonowski do Lisianki, bo w górze przez wszystkie Dokumenta i dowody usprawiedliwiliśmy, że Olchowiec nigdy do Lisianki, ani przed, ani w czasie, ani po Konstytucyi 1659. Lisiankę na Dziedzictwo nadaiącey, nie należał, ale był Prawa Królewskiego, a zatym choćby tak chciał i myślał Jabłonowski przy ustępowaniu Zwinogrodki, tedy ta myśl i chęc, iako nieprawna i na szkodę Rzeplitey użyta, dawać mu tytułu do zatrzymania Olchowca nie mogła, i Olchowiec do tey Possessyi, w której zostawała Zwinogrodka, należyć powinien.

Nie mógł mówić, że choćby Dobrem Rzplitey był Olchowiec, tedy go nie ustąpił Sołtykowi, ale sobie zatrzymał, bo nie maiąc iuż iak Oyciec iego Starostwa Korsuńskiego, nie miał tytułu zatrzymywania go, iako attynencyi Korsunia, a dismembracya też Dóbr razem chodzących, nie godziła się, nawet przez Przywiley tym bardziey samowolnie. A zatym dobrze Sołtyk wziął Possessyą za podaniem Dworzanina Skarbowego do Olchowca, źle uczynił Jabłonowski Manifest, a tym bardziey, że wygnał Sołtyka.

Nro 21. Na Manifest Sołtyka 1756. uczyniony o Expulsyą, odpowiedziała Strona, że nie Jabłonowski, ale Sołtyk popełnił Expulsyą, lecz to wszystko zakończyło się między niemi Kompromissem.

℟. Ten Manifest i dalszy Process, złożony iest na dowód, iakim sposobem gwałtownym Sołtyk ruszony

 iest

iest z prawney Possessyi Olchowca; Jeżeli zaś Strona mówi, iż ta między niemi Sprawa zaspokoiona została Kompromissem, a przez Kompromiss Sołtykowi przyznany iest Olchowiec, tedy mówić nie powinna, że nie Jabłonowski, ale Sołtyk popełnił Expulsyą, bo Sołtyk nie byłby miał przyznanego Olchowca, gdyby do niego nieprawnie Intromissyą zabrał, ale znać, że prawnie, gdy wypędzonego z Olchowca reindukować Dekretem kazano.

Nro 22. Na Dekret Kompromiſſarſki 1760. Roku i na Proceſs Grodu i Trybunału intentowany, odpowiedziała znowu Strona, że Sołtyk był wątpliwy o naturze Dóbr Olchowca, gdy Kompromiſs zapiſywał, gdy do Grodu i Trybunału pozywał. Czego czynić względem Dóbr Królewſkich nie należało.

℞. Gdyby też prawdą było, że Ur: Sołtyk popełnił grzech wprowadzaiąc Sprawę o Dobra Królewſkie do nienależytego Sądu, przecięż ten grzech nie ſzkodziłby Prawu Rzpltey, i Prawu Ur: Sołtykowy. Rzecz bowiem między dwóma działana, trzeciemu ſzkodzić nie może.

Tym bardziey, że Ur: Sołtyk nie zgrzeszył, bo pozywaiąc do Grodu, Trybunału, i zapisuiąc ſię na Kompromiſs, czynił to w Sprawie expulsyiney, w Sprawie uczynkowey, które Sprawy nawet względem Dóbr Królewſkich na mocy Prawa o Expulſyi ſtanowionego, mogły rozsądzić te Juryzdykcye.

Nro 23. Na zaſkarżenie Ur: Sołtyka przy Luſtracyi 1765. uczynione przeciwko Xięciu Jabłonowſkiemu, o oderwanie Dóbr Królewſkich Olchowca do Liſianki Ziemſkich, odpowiedziała Strona, że to zaſkarżenie nic nie znaczy, bo Dokumenta przed Luſtratorami nie były ſkładane.

℞. Gdyby Luſtratorowie byli Sędziami, i mieli moc rozsądzać tey natury Sprawy, a Ur: Sołtyk nie uczynił przed niemi za złożeniem Dokumentów wywodu należności Olchowca do Zwinogrodki, miałaby Strona tytuł tey, którą czyni allegacyi, ale Luſtratorowie będąc tylko wyznaczenia do wyrachowania Prowentu z Dóbr Rzeczypſpolitey, nie będąc zaś Sędziami do rozpoznania należności natury Dóbr, nie mogli ſię wdawać w tę Sprawę, i dlatego przed niemi kłaść Dokumentów nie była potrzeba, ale aby zamilczeniem nie zdał ſię Ur: Sołtyk pokrzywdzać Dóbr Rzpltey, uczynił przed niemi oświadczenie, że Olchowiec ieſt Dobrem Rzpltey, że należy do Zwinogrodki, i że nieprawnie zaięty ieſt do Liſianki Dziedziczney.

Nro 24to. Na Przywiley Juris communicativi Ur: Starościny Zwinogrodzkiey w Roku 1774. wyszły, Olchowiec i Wſie do niego należące w ſobie zawieraiący, odpowiedziała Strona, że ten Przywiley tak nieprawnie wyszedł, iak i dawnieyszy, mianowicie Kazanowſkiego, że choć nie był Mąż w Poſſeſſyi, przecięż dla uprawnienia Pretenſyi wpisany zoſtał i Klucz Olchowiecki.

℞. Jak dawniey nie dowiodła Strona, aby Kazanowſki wynoszący dla Zony Jus communicativum na Olchowiec nie miał bydź w Poſſeſſyi onego; i owszem przeciwnie okazało ſię, że był, bo o Wiolencye w nim poczynione przez Hulewicza ſkarżył ſię, tak i tu, bo choć wypędzony zoſtał Ur: Sołtyk z Olchowca, wszakże przed wypędzeniem w Roku 1755, poſiadał go do Zwinogrodki, i potym do niego reindukowany w Roku 1780. i w Poſieſſyi iego umarł, i zoſtawił go. Zonie rozwiedzioney pod Prawo Juris communicativi. A zatym dobrze wynieſiony ieſt ten Przywiley.

Lecz

Lecz gdyby też niebył wzmiankowany wyraźnie Olchowiec w tym Przywileiu, wszelako Ur: Sołtykowa nieutraciłaby Prawa do windykowania onego, bo skoro dowiedziono iest, że Olchowiec iest i był attynencyą do Zwinogròdki, a ta Zwinogròdka iest Jey nadana z przyległościami, więc i z Olchowcem, i Olchowiec do Niey należał i należy.

Takowe rozumowania nad szczególnemi Dokumentami od Ur: Sołtykowey w informacyi umieszczonemi zakończywszy w tym mieysçu strona, udałasię do rekapitulacyi swych allegacyi, albo raczey ogòlney odpowiedzi na uwagi z strony Ur: Sołtykowey w informacyi uczynione, że Olchowiec tak przed, iako w czasie i po nadaniu Prawem Ziemskości Lisianki, nigdy niebył attynencyą do Lisianki, lecz tę rekapitulacyą więcey licznością słòw a niżeli dowodami zastanowienie iakoweś zasługuiącemi napełniła, bo nic takowego nie przywiodła, na co w szczególności po wyżey od nas niebyłoby dostateczney odpowiedzi, z tych więc przyczyn, niechcąc Sądowi Nayiaśnieyszemu czynić w czytaniu pokilkokrotnie powtarzanych słòw przykrości, do zbioru krótkiego całey sprawy na początku tey Repliki położonego, i do Repliki na szczególne przy każdym Dokumencie rozumowania strony od nas uczynioney odwołuie się Ur. Starościna.

Ze zaś ieszcze dla dopełnienia foliałów podobało się stronie W. Hetmana trzeci raz rekapituluiąc swoie systema, czynić podział dowodòw z własnych Dokumentów.

Pierwszy iukoby Lisianka z Olchowcem przyległością były attynencyą Starostwa Białocerkiewskiego.

Drugi w dowodzie, że Lisianka i Olchowiec, będąc attynencyą do Starostwa Białocerkieskiego nie należały do Zwinogròdki.

Trzeci w dowodzie, że Lisianka z Olchowcem od Roku 1659. zamieniły się w naturę Ziemską i tak posiadane były.

Lubo to wszystko iuż wyżey w Replice na odpowiedź strony na Dokumenta Ur: Starościny iest odparto, atoli że znayduią się Dokumenta w naszym nieumieszczone Summaryuszu, dla tego i w tym czyniemy Replikę.

Co do pierwszego podziału, że Lisianka z Olchowcem były attynencyą Białeycerkwi, złożyła strona trzy Dokumenta, ieden 1597. Roku ograniczenie: czyli nadanie gròntòw od Rzek do Rzek, i znaków przez Starostę Białocerkiewskiego Miastu Białocerkwi, w sobie zawieraiący, a przez Zygmunta Trzeciego potwierdzony, wnosząc z niego, że w tym okręgu znayduie się i Lisianka, i Zwinogròdka, i Olchowiec, a więc Lisianka i Olchowiec należał do Sterostwa Białocerkiewskiego.

 Drug

Drugi Dokument Lustracya 1616. Roku Starostwa Białocerkiewskiego, w ktòrey zapisana iest skarga Białocerkiewianów, przeciwko Staroście Korsuńskiemu, o odeymowanie sobie Lisianki, ktòrey Włościanie z pasiek kunice do Białocerkwi daią.

Trzeci Lustracyą 1622. tegoż Starostwa, podobnie skargę od Białocerkiewianòw, przeciw temuż Staroście, podobnie o zabieranie Lisianki i Budy na Olchowcu postawienie, z tych Dokumentów wnoszą, że Lisianka i Olchowiec należały do Białocerkwi.

R. Gdyby przyszło na moment pozwolić na wniosek strony, że Olchowiec i Lisianka, w tych leciech należały do Białołocerkwi, nie Korsunia, żadnego atoli dla strony nie będzie pożytku, bo czyli ta Lisianka i Olchowiec były owego czasu w posiadaniu Białocerkwi, lub Korsonia, to w sprawie teraźnieyszey żadnego nie czyni argumentu, gdyż tu idzie szczegòlnie oto kontrowersya, albo Olchowiec do Lisianki, albo Zwinogròdki należał, i kiedy bądź od Białocerkwi, bądź od Korsunia odłączony, albo wraz z Zwinogròdką, albo z Lisianką,

Ta istotna kwestya iest potrzebna do rozwiązania na to: ażeby można poznać, czyli Lisianka nadana dziedzictwem Wychowskiemu, miała pod sobą i Olchowiec, lub nie?

Co gdy powyższemi dowodami iawnie usprawiedliwiła Ur: Starościna, że naypierwey w Roku 1595. przed Przywileiem 1597. Białocerkwi służącym, Lisianka Janowi Daniłowiczowi iest nadana, i daley 1622 tytuł Miasteczka otrzymała, a poźniey, bo za Przywileiem 1628. Zwinogròdka Marcinowi Kazanowskiemu dostała się, i za dzielem Rewizorskim 1635 z rąk Daniłowicza z Wsiami: Niemorozy, Buczanówka, Weresżki, Klucz Olchowiecki składaiącemi, także Budami (co znaczy Olchowiec) w środku tych Wsi będącemi, odłączona iest, i potym zawsze osobno Lisianka, a osobno Zwinogròdka wyraźnie z Olchowcem posiadane bywały. Dla tego sprzeczać się, czyli do Korsunia, czyli do Białocerkwi początkowo te maiętności a raczey w òw czas uroczyska puste należały niepotrzeba.

Ze iednak nie do Białocerkwi, alo do Korsunia należały, o tym przeświadcza w gòrze wspomniony naypierwszy Przywiley 1595. Roku Janowi Daniłowiczowi Staroście Korsuńskiemu służący, i że Białocerkiew pretendowała tych uroczysk przy Lustracyach 1616. 1622. iak te Lustracye świadczą, iż Bialocerkwi zaymuie Starosta Korsuński, Lisiankę i Budy na Olchowcu, i one osadza; azatym iawny dowòd, że Białocerkiew miała tylko pretensyą z Przywileia 1597 granicznego, ale possessya była przy Korsuńskim Staroście Janie Daniłowiczu, co poźniey regestra Relacyine i Rewizorskie zaspokoiły.

Co do

Co do drugiego podziału, że Lisianka y Olchowiec nigdy wspolnie z Starostwem Zwinogrodzim nie chodziły, nie mogąc tego dowieść strona, odwołała się do powyższych swych rozumowań mieniąc znowu, że Olchowiec nie był attynencyą Zwinogrodzki.

℞. J ten podział iest nadaremnie uczyniony od strony, bo nie o to rzecz chodzi, albo Lisianka, Olchowiec y Zwinogrodka razem posiadane początkowo bywały, ale o to, albo po rozłączeniu, Olchowiec z Lisianką lub z Zwinogrodką bywał trzymany.

Wszakże y w tym pierwszym przekonywaiąc stronę powyżey złożone dowody przeświadczyć powinny, że tak Lisianka iako Olchowiec, iako y Zwinogrodka w iednych ręku Jana Daniłowicza były, bo od niego Kazanowskiemu Zwinogrodka y Budy (co znaczą Olchowiec) oraz Wsie dziś Klucz Zwinogrodzki składaiące, iako to Niemoroż Buczanowka &c: Dekretem Relacyiuym y Dziełem Rewizorskim 1633. przyznane były; Bo daley Lisianka za Przywileiami 1595. 1622. przez tegoż Jana Daniłowicza trzymane były, a zatym prawdą iest, że tak Lisianka, Zwinogrodka, y Olchowiec, w iednym posiadaniu Jana Daniłowicza zostawały, że zaś Olchowiec nie był attynencyą Zwinogrodki, złożony od strony Dokument to iest Przywiley Czermińskiemu 1593. na Lisiankę z ograniczeniem w nim wyrażonym nie ewinkuie propozycyi od strony założoney a zgodnie do Argumentu rozwiązania w Sądzie Nayiaś: wymagaiącego. Bo gdyby ten Przywiley Czermińskiego nie podlegał naganie z Prawa, gdyby on zaymuiąc swemi granicami Lisiankę zaymował y Olchowiec, tedy y to iest prawdą, że zaiąłby y Zwinogrodkę pustą Więc z niego żadnego Dowodu nie ma, albo Olchowiec do Zwinogrodki, albo Lisianki należał. Lecz to by mowić należało, że tak Lisianka iako Olchowiec iako y Zwinogrodka na mocy tego Przywileiu znaczyły iedno ciało. Przecież, że ten Przywiley nie był w użyciu, bo następnie 1595. Roku y późniey posiadł Daniłowicz tę Lisiankę y z temi Uroczyskami, a iak te Uroczyska to iest Zwinogrodka, Olchowiec odeszły od Daniłowicza, tego powyżey przewiedzionemi Dokumentami dowiedliśmy. A zatym choćby Czermiński był w używaniu tych granic Lisianki zaymował Olchowiec y Zwinogrodkę, skoro pożniey tego ciała dysmembracya przez Dekreta y Przywileie nastąpiła, takowy Przywiley z swoiemi granicami odchodzi na stronę,

Tym bardziey, że ten Przywiley w Warszawie dany granice Dobr w Kiiowskim leżących w sobie maiący, y tym opisem granic zabierać y podgarniać pod się cudze własności żądaiący iest Prawem 1519. znieważony. Bo tym Prawem granice w Przywileiu na żądanie proszących na pamięć napisane nic nie stanowią, a zatym kiedy w tym Przy-

A 2 wileiu

wileiu tylko Lisianka iest mianowana a Olchowca y Zwinogrodki nie masz więc Olchowiec y Zwinogrodka tytułem granic w tym Przywileiu wyrażonych, żądane bydź nie mogą.

Na próżno zatym wystawuie strona ten Przywiley, z ktorego pragnie ulegalizować Dekreta Trybunalskie, ieden zmowny 1761. drugi vim legis maiący 1777. Rozgraniczenie Lisianki z Starostwem Zwinogrodzkim podług opisu Przywileiu Czermińskiego wskazuiące, bo granice nie mogą bydź tylko cum certo Hærede, y dla tego wprzod potrzeba było podług dawnieyszych Praw w Ziemstwie zyskiwać Actoratum Ductus, a dopiero przez odesłanie na Pole rozprawiać się w granicach, za nowym zaś teraźnieyszym Prawem wprzod trzeba rozeznać naturam Bonorum, aniżeli graniczyć. A zatym ten Przywiley, ieżeli dla zyskania granic położony iest, na próżno, ieżeli zaś dla tego, że Lisianka z Olchowcem w granicach tego Przywileiu znaydowały się, tedy y to na prożno, bo w okręgu tych granic nawet y Zwinogrodka umieszczona byłaby, a przeto zgadnąć nie można z niego czyli Olchowiec do Lisianki, czyli do Zwinogrodki należał. Tym bardziey, że Dekreta wypadły z komplanacyi w produkcie Sprawy pod liczbą 23. umieszczoney y obiaśnioney.

Położony daley Przywiley 1622. Janowi Daniłowiczowi na Lisiankę wolnością erygowania Miasteczka, też samą co y po wyższy ma odpowiedź, iż choćby prawdą było, iakoż w samey rzeczy iest, że Daniłowicz tak Lisiankę iako Olchowiec y Zwinogrodkę posiadał, wtedy to dystynkcyi attinencyi Olchowca do kogo należał nie dowodzi. Bo ta Dystynkcya dopiero się zaczyna okazywać od Dzieła Rewizorskiego 1633. z Dekretu Relacyinego i Przywileiu Kazanowskiemu nastąpionego, oraz tylu dowodow wyżey wymienionych.

1628. Przywiley na Zwinogrodkę z przyległościami Marcinowi Kazanowskiemu dany ten iest, ktory pierwszy Dystynkcyą Lisianki od Zwinogrodki y Olchowca oznacza tak, iż lubo nie iest w nim wymieniony Olchowiec, ale są dołożone przyległości dawne, ktorych przez Dekret 1633. dochodzic kazano.

1633. Dzieło Rewizorskie oddzielaiące Zwinogrodkę z iey przyległościami nayiawniey te atttynencyą obiaśnia. Bo nietylko Wsie Nie moroz, Buczanowkę, za Budami będące dobrowolnie przez Daniłowicza postąpione, przyłącza do Zwinogrodki, ale że Budy w srzodku to iest między tymi Wsiami a Zwinogrodką będące, że także należą do Zwinogrodki deklaruie, że zaś tych Budow zbraniał odstąpić w owczas Daniłowicz daliśmy wyżey przyczynę, iż dla Kontraktu z Kupcem Gdańskim zawartego, że zaś następnie posiadane były z Zwinogrodką to naszemi Dokumentami usprawiedliwiliśmy.

1644.

1644. Cessya Ostroroga Lisianki Kalinowskiemu 1645. Intromissya do Lisianki przez Kalinowskiego zabrana, 1647. i 48. kwity z opłacanych podatków z Lisianki przez Kalinowskiego, nic nie pomagaią stronie do żądania Olchowca, bo go tam niemasz wyrażonego, a to nie z tey przyczyny którą przywiodła strona: iż w tych leciech był opustoszały, gdyż 1715. zaświadectwem Taryffy Podymnego, tylko pułtora Dymu w Olchowcu rachowane, a zatym Wóyt z Olchowca nie był przy Intromissyi Kalinowskiego, gdyż Wóyta na tak małey osiadłości nie było, iak przywiodła strona.

Ale z tey przyczyny Olchowca ani w Cessyi, ani w Intromissyi Kalinowskiego, ani kwitach nie było wyrażonego, bo w tych leciech, to iest 1646. ten Olchowiec razem z Zwinogródką przez Kazanowskiego trzymany, był zaiechany przez Hulewicza, o czym Manifest Kazanowskiego wyżey od nas położony, iako i inne wyższe i niższe Dokumenta świadczą.

Niebył także opustoszony nawet w Roku 1715. bo półtora Dymu, źle kalkuluie strona, rozumieiąc, że ieden Dym, iedną znaczy chałupę, lub Gospodarza, bo wiedzieć iey należy, iż na Ukrainie sposobem dawnym w tamtych Kraiach używanym rachowały się na ten czas dymy, to iest ieden Dym zawierał w sobie 60. chałup, a tak półtora Dymów miały osiadłości Włościan dziewięćdziesiąt, o czym taż sama Taryffa przeświadczyć stronę powinna, rachuiąc po Wsiach i Miastach Dymy, liczyła ich na ćwierci, na szesnaſtki &c. Między więc 90. Mieszkańcami był i Wóyt, który gdyby Olchowiec należał do Lisianki, gdyby do niego Kalinowski brał Intromissyą pewno byłby wzmiankowany.

Jeszcze w tym mieyscu doniosła strona, że Jabłonowski, lubo za Przywileiem Reincorporationis wszystko posiadał, atoli w podawaniu tych maiętności uczynił różnicę, coby do Lisianki, a co do Zwinogródki należało, a to z tąd, iak wyżey nadmieniła, że Olchowiec zaraz położony iest po Lisiance, a dopiero potym Zwinogródka.

℞. Mylne to iest rozumienie i doniesienie strony, bo czytaiąc tę Taryffę, obaczy Sąd Nayiaśnieyszy, że w niey niemasz napisanego, iż Olchowiec iest attynencyą do Lisianki, tak, iak iest napisano pod Starostwem Korsuńskim, nayprzód Miasto, i daley = Wsie do tego tego Starostwa; = Ale napisano iest nayprzód Miasto Sienica, potym Miasto Bohusław i daley Wsie, daley Miasto Korsuń i Wsie do tego Starostwa Naborów &c. daley Lisianka, Wsie Szestoryce &c. potym Miasto Olchowiec, Dym ieden i puł Dymu i ćwierć i szesnastka. Daley Miasto Dzwinogródka, nakoniec Miasto Kalnebłota, zkąd wnosić nie należy stronie, że ponieważ Olchowiec iest zaraz po

 Lisiance

Lisiance napisany, a zatym attynencyą iest Lisianki, bo szłoby zatym, że ponieważ pierwey napisane iest Miasto Bohusław, zatym poźniey położone Starostwo Korsuńskie iest attynencyą Bohusławia, albo daley mówić można, że ponieważ Olchowiec iest wprzód napisany, a po nim Dzwinogródka, zaczym Dzwinogródka do niego, a nie on do Dzwinogródki należy. Takie to wszystkie strony W. Hetmana są dowody, któremi chce wmòwić w Sąd Nayiaśnieyszy, że Olchowiec iest attynencyą Lisianki, a nie Zwinogròdki.

Tu skończyła drugi podżiał dowodòw, że Lisianka i Olchowiec nienależały do Zwinogródki, ale że niedowiodła, mianowicie w tym, że Olchowiec nienależał do Zwinogròdki, iasno każdy uznać może.

Na trzeciego podziału, że Lisianka z Olchowcem od Roku 1659. zamieniły się w naturę Ziemską, zabieraiąc się dowody. Znowu te na trzy części podzieliła.

W pierwszym obiecała dowieść, że Lisianka z Olchowcem przez Wyhowskiego iest osiągnięta.

W drugim obiecała okazać, iakim sposobem Xiążęta Jabłonowscy wcisnęli się do Lisianki.

W trzecim obiecała przekonać o sposobie przywłaszczania sobie tych dòbr przez Ur. Sołtyka, a per consequens nieprzyzwoitości akcyi Ur. Sołtykowey.

Te podziały, raz że nie są do rzeczy, i założonego systema stosowne, bo iakim sposobem przyszły te dobra do Xiążąt Jabłonowskich, iakim do Sołtyka, nie Ewinkuią rzeczy pryncypalney i w sporze będącey.

Lecz, czyli Olchowiec iest nadany z Lisianką Wyhowskiemu, lub nie? bo to tylko niechby wyprobowała strona, o resztę badać się nie trzeba, bo za dowodem pierwszego reszta na stronę odchodzi, a osobliwie należałby W. Hetmanowi.

Przecież ta strona, iak w pierwszych podziałach, nie dotrzymała obietnicy, tak i w następnych to się iasno okazuie:

Bo na dowòd pierwszego: że Lisianka z Olchowcem nadana iest Wyhowskiemu, złożyła Przywiley nadawczy 1659. Daley tegoż Roku, Konstytucyą. Daley tegoż Roku wyznaczenie Officyalisty Skarbowego na podanie Lisianki; daley 1661. Uniwersał Króla Jana Kazimierza do Poddanych maiętności Lisianki: nakoniec tegoż Roku Intromissyą. Lecz w tych wszystkich Dokumentach nie pokazała, aby Olchowiec był wspomniany, że do Lisianki należy, i że iest nadany Wyhowskiemu, ani nawet, aby Intromissya była do niego wzięta, lubo wszystkie Wsie w òw czas do Lisianki należące są w szczególności

gólności w tey Intromisyi wymienione, a gdy tak iest, więc zawiodła, taż strona spodziewania naſze, a ſama ſię nie wywiązała z obietnicy. A lubo taż strona zgaduiąc tę naszę odpowiedź przyznała ſię, że choć nie maſz Olchowca wyrażonego w szczególności, ale on zawierał ſię w genaralności, bo w nadaniu Liſianki 1622. Roku ſą opiſane granice po rzekę Tykicz, Liſiankę, Zubry &c: a w tym ograniczeniu znayduie ſię y Olchowiec y dla tego razem ieſt nadany.

℟. Już to nie raz tym Argumentem chciała nas woiować strona, ale miała doſkonałą odpowiedź: że takie granice w pokoiu napiſane nic nie znaczą. Daley, że też ſame Rzeki y mieyſca ſą przez Rewizorow 1633. Roku dla Zwinogrodki opiſane a Dzieło Rewizorſkie iako z mocy Dekretu na gruncie z indagacyi, y Inkwizycyi odbyte niſzczy wſzyſtkie granice w Przywileiach przeciw Prawu wyrażone.

Teraz ieſzcze nakoniec dodaiemy naywaźnieyſzą przyczynę z ſłow Prawa Konſtytucyi nadawczey Wychowſkiemu od ſameyże ſtrony w odpowiedzi de tenore wypiſanych: *Konferowaliśmy mu y Potomkom, iego Miaſteczko Liſiankę ze wszyſtkiemi adiacentiis, tak iako ſię w swych granicach ma.* = Z tego nadania czego żądać miał Wychowſki? o to Stat: præſentem wówczas in qvo, gdy nie mowi Konſtytucya w Granicach takie bydź z dawna powinny, lub były, ale mówi in præſenti, iak ſię zawiera. A gdy pod R. 1659. Liſianka nie poſiadała Olchowca, bo go z Zwinogrodką od Roku 1633. trzymał Kazanowſki Denhoff y inni od tegoż ſamego Roku trzymali Liſiankę z wyſzczegulnieniem attynencyi, ale bez Olchowca Oſtrorog, Kalinowſki y inni, iakośmy to wyżey uſprawiedliwili. Zaczym nie mogł brać Wychowſki do niego Intromiſsyi, bo nie był nadany z Liſianką.

Ani obſtat racya powtorzona, że ſtante Hoſtico był aditus trudny y Olchowiec był ſpuſtoszony y dla tego nie brana była do niego Intromiſſya 1661. Bośmy okazali przeciwnie, że na Wsie do Olchowca należące y dziś exyſtuiące w tym czaſie, bo w rok wyſzedł Przywiley dla Monaſteru Liſianki y drugi Conſervationis dla Wilczkowſkiego, Więc exiſtebat Olchowiec, exiſtebant y Wsie do niego należące, ale że nie należały do Liſianki, dla tego do nich nie brana była Intromiſsya.

Jeſzcze próżno exkuzuie ſtrona Sukceſsorow Wyhowſkiego, iż ci nie brali Intromiſsyi do Olchowca, bo byli depreſsi od Możnego Domu Xiążąt

żąt Jabłonowſkich y na to złożyła 1697. Przywiley dla Jabłonowſkiego na Liſiankę Eodem Anno na Zwinogrodkę, Eodem Anno Relacyą Intromiſsyi do Liſianki na rzecz Xięcia Alexandra Jabłonowſkiego y daley naſtępny Process między Wyhowſkiemi, a Jabłonowſkiemi.

Wychowſkiego Sukceſsorowie więcey nie mieli Prawa nad Oyca ſwego Konſtantego, ktory że nie brał Intromiſsyi do Olchowca, gdyż ten w ówczas do Liſianki nie należał, dla tego też y oni ani ſię wwięzywali ſię w niego ani o niego prawowaliſię, ani go też 1720. temuż ſamemu Jabłonoſkiemu nie przedawali, lecz tylko ſamę Liſiankę y Wsie w ówczas do iey należne.

Ani dalſzy Argument ſtrony nic nie znaczy, że Alexander Jabłonowſki za Przywileiem Reincorporationis trzymaiąc Zwinogrodkę y Olchowiec, przecież tego Olchowca pozywaiąc o zbiegłych Poddanych, nie mienił, należnością do Zwinogrodki, ale do Korſunia.

Bo niech dobrze przeczyta ſtrona Przywiley ten Reincorporationis Zwinogrodki, znaydzie wyraz w ſłowach. = Ab antiquo ad Capitaneatum ejus ſpectantia. = To ieſt: że Zwinogrodkę y z iey attynencyami trzymał do Korſunia. Zaczym pozywaiąc o poddanych z Olchowca, dobrze mówił: ad Capitaneatum Corſunenſem ſpectante, bo y Zwinogrodkę do tegoz Staroſtwa trzymał, a z nią y Olchowiec.

A prócz tego dowiedliśmy wyżey Intromissyą 1726. od Preysa braną na mocy Kontraktu od pozoſtałey Xiężney Jabłonowſkiey, iuż po nabyciu Dziedzictwa 1720. przez Męża Jey od Sukceſsorow Wychowſkiego na Liſiankę, że do Liſianki iako Dziedziczney należne Wsie bez wzmianki o Olchowcu, a do Staroſtwa Korſuńſkiego z wymienieniem do niego attynencyi Olchowca, Dzwinogrodki &c: zabierana była.

A że Syn Jey Jozef Jabłonowſki biorąc Intromiſsyą 1754. do Liſianki przyłączył Olchowiec, uczynił to bezprawnie, iuż o tym wyżey mowiliśmy.

Mowiliśmy daley y o tym, iż niegdy Uro: Sołtyk dobrze wziął Intromissyą do Zwinogrodki y Olchowca, źle go wygnał Jabłonowſki, dla tego nazad był Reinductus, y będąc w Possessyi Olchowca, umarł, zoſtawiwszy Zonie dziś czyniącey Possessyą Olchowca, ex Jure Commu-

Communicativo. Jak go zaś nieprawnie posiadł W. Hetman, y o tym donieśliśmy. Ze zaś Ur. Sołtykowa nie zyskała Reindukcyi, tedy nie dla tego, aby W. Hetman legalnie posiadł Olchowiec; ale zdało się Sądowi, dla tego, że post agnitum Forum y sprawa pryncypalna była bliską ostateczney decyzyi, co iaśniey tenże Dekret Assessorski wyłuszcza.

Mówić szczególniey i odpowiedzieć należy, na Dekreta Trybunalskie; Rozgraniczenie Zwinogródki, a Lisiankę podług obwodu Czermińskiego determinuiące, iż to ieden z nich iest Kondyktowy, iak w informacyi Naszey okazaliśmy, Drugi vim Legis maiący w sobie, i są in Foro Incompetenti otrzymane, bo o Dobra Królewskie. Daley że Prawa od W. Hetmana przywiedzione dwa Dekreta Trybunalskie za nieporuszone deklaruiące; iż te Prawa nie o Dekretach Ewokatoryalnych, albo nie w własnych Sądach, ale o Dekretach Trybunalskich, ex feriis zaszłych, w sprawach do tego Sądu należących, mówi. Bo przeciwnie wszystkie Prawa zakazuiące się Trybunałom wdawać w sprawy do nich nie należące, Rygor sub nullitate Decretorum determinowały. Przytaczać zatym te Dekreta Trybunalskie z komplanacyi z Sołtykiem Xięciem Biskupem Krakowskim, Imieniem Brata swego Starosty Zwinogrodzkiego czyniącym, a Jabłonowską Wdową Kondyktowo, i z krzywdą Dóbr Rzeczypospolitey zawartey, nastąpione, ile iuż Dekretem Assessorskim Agniti Fori zrezelwowane, na nic się przyda, i wnosić się nie godzi.

Na Process z Xiążętami Iabłonowskiemi, a W. Hetmanem w Trybunale o Lisiankę wiedziony, nic nie odpowiadamy, bo Lisianki nie żądamy; lecz że w ten Process i Olchowiec zaimplikowany został; więc co do Olchowca mówiemy, że są takowe Dekreta nullitatis i Tertio præjudicare nie mogą.

A po odpowiedzi na te wszystkie Papiery i allegacye strony, pytamy się gdzie iest dotrzymana obietnica strony, w okazaniu, że Olchowiec z Lisianką iest nadany Wyhowskiemu? Wszak nie masz, i to samo nawet przyznała strona, gdy w konkluzyi prosząc o wyznaczenie Kommissyi Graniczney, dopiero tam na gruncie pragnie okazać granicami należność Olchowca do Lisianki, a perconsequens nadania go z Lisianką Wyhowskiemu. Co że nastąpić nie może, i niepowinno, nayprzód odpowiadamy, na przywiedzione od niey pobudki.

1mo. Ze Dekretem Relacyinym Zwinogrodkę odgraniczyć kazano, a Rewizorowie nie mogąc dowiedzieć się o dawnych granicach, odeslali sprawę do Sądu, który zachował był u siebie Termin, po uskuteniu, lub nie? Dzieła Rewizorskiego.

Na co odpowiedziliśmy wyżey, iż niemasz Remissy od Rewizorów, owszem ukończone iest ich Dzieło, bo nie mogąc znaleść dawnych granic, opisali ie podług owoczesnego używania, i przytym używaniu zachowali Zwinogródkę, a zatym granic innych nie trzeba, bo wszystkie Prawa, tak chcą mieć, iż w niedostatku dowodów Granicznych, Possessya kończy spory. Co gdy uczynili Rewizorowie, a Dokumenta powyższe poparły Possessyą Olchowca do Zwinogródki opisaną przez powyższych Rewizorów; więc żądane Rozgraniczenie mieysca nie ma.

2do. Mówi strona, że Przywileie Czermińskiego 1593. Daniłowicza 1595. Lisianki 1622. maią opisane granice, a więc ich sprawdzić na gruncie należy.

Odpowiadamy, że takowe Granice w Przywileiach wyrażone, są nikczemne, ale granice przez Rewizorów 1633. podług Póssessyi i Indagacyi na gruncie opisane, te są prawne, i te tylko uważane bydź powinny.

3tio. Ze Prawo 1659. nadaiące Wyhowskiemu Lisiankę, tak iak się w swych granicach zawierać powinna, potrzebuie sprawdzenia tych granic, a zatem Kommissyi. Odpowiedzieliśmy powyżey, i teraz mówiemy: że nie tak iest w Prawie, iak się w swych granicach zawierać powinna, ale iest tak, iako się w swych granicach ma *in praesenti tempore* zachodzącey Konstytucyi. A że w ów czas Lisianka nieposiadała Olchowca, i tośmy iak nayiawniey dowiedli; Zaczym gdy tu idzie o należność Olchowca do Lisianki, i o naturę tych Dóbr zaczym granicami kończyć tey sprawy nie można.

Niemożna żądać z Sądu Assessorskiego Kommissyi, bo na takowe sprawy iest Prawem świeżo zaszłym nowy Sąd Graniczny ustanowiony, i wszystkie sprawy Graniczne od wszystkich Sądów są wyięte.

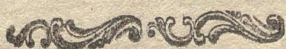
Nie można daley żądać odeslania tey sprawy do Sądu Granicznego, bo sprawa ta iest o poznanie natury Dóbr Olchowca.

A Prawo toż nowy Sąd Graniczny stanowiące, zabroniło Sądom Granicznym wdawać się w sprawy natury Dóbr, ale w Sądzie Assessorskim sądzić one kazało. Z tych

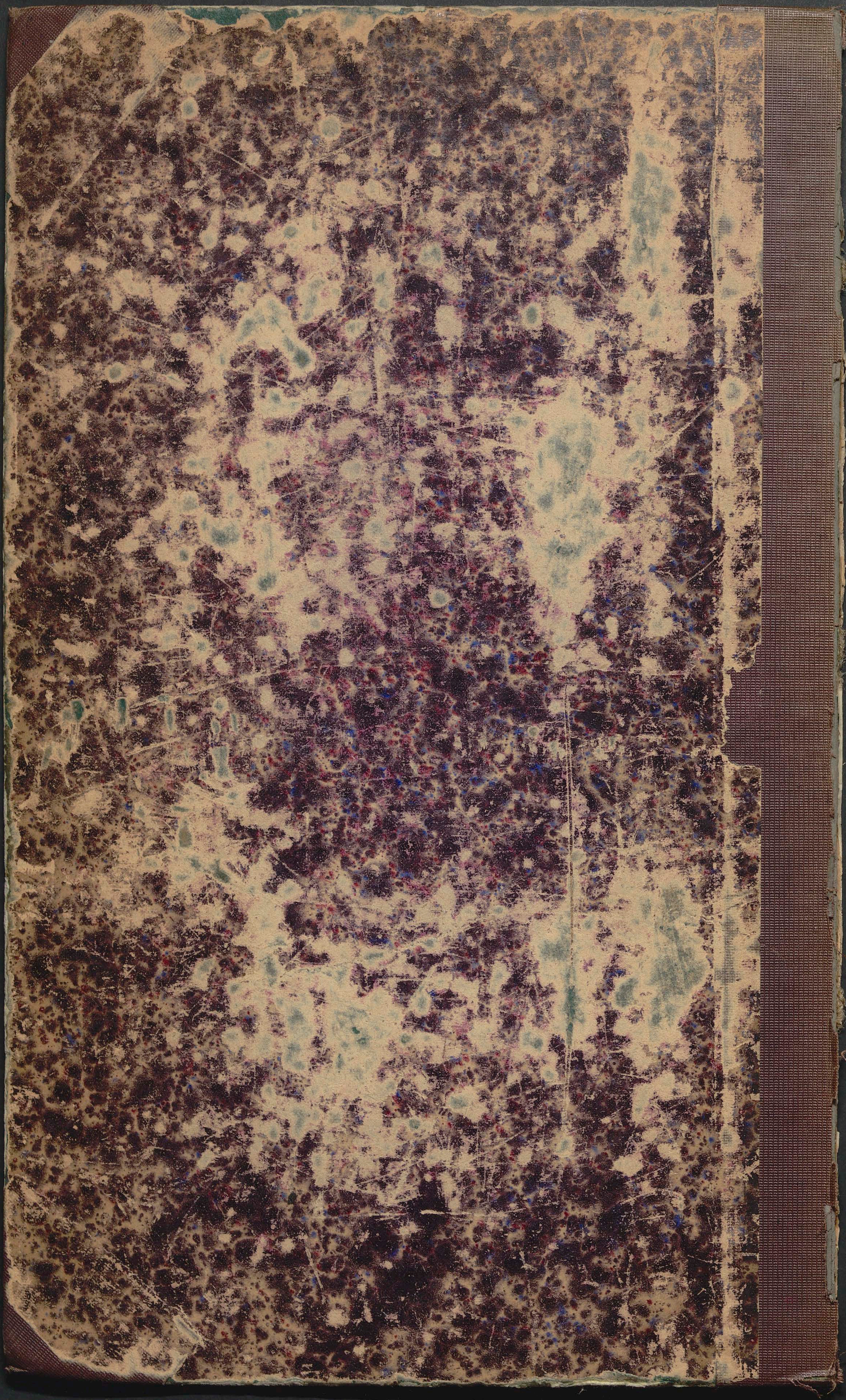
Z tych przyczyn, żądanie W. Hetmana iest wyraźnie przeciwko świeżo zapadłemu Prawu, a zatym U. Starościna Zwinogrodzka złożywszy Taryffę dziesiątego grosza importancyą Klucza Olchowieckiego, to iest:

z Olchowca	flor:	19,631	gr: 5
z Husakówki		4.958	10
z Niemoroza		5.973	5
z Mizanówki		4,326	
z Popòwki		4.744	22
z Huty		1,332	12
z Bud Lisiańskich		3.906	5
z Jabłonówki		5.873	6
z Wodzianikòw		10,243	9
z Ryżanòwki		14,303	13
z Kobylaka		5.886	
z Pawłòwki		2,126	1
z Zaleska, czyli Jòzefòwki		7,870	5
SUMMĘ	flor:	91,174	gr: 1

Okazuiącą, prosi odciąwszy żądanie nieprawne W. Hetmana a stosuiąc się do dowodów przez Nią przywiedzionych W. Hetmana i Ur: z Xiążąt Jabłonowskich Sapieżynę do oddania Klucza Olchowieckiego, z Wsiami do niego należącemi, na rzecz Ur: Starościny Zwinogrodzkiey nakazać; Prowenta od Roku 1780. przez tegoż W. Hetmana nieprawnie z tegoż klucza wybrane, zlikwidować, i tak dla Skarbu Rzeczypospolitey, iako też Ur Staróściny, podług czasòw i rozrządzeń Rzeczypospolitey przychodzące, w częściach tak dla Skarbu Rzeczypospolitey, iako i dla niey przynależące, zapłacić nakazać, za wyrabianie bezprawnych Dzieł, przywłaszczanie Dóbr Królewskich za Ziemskie, oraz na zniesienie Processu, kary ściągnąć, tudzież koszta i expensa prawne oddać, y kompensować naznaczyć.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0027780



Procesa
według dawnego
prawa polskiego
i
Plakaty.

~~VIII.~~
IX